

Matysiak, Bogdan W.

Przepisy prawne Księgi Kapłańskiej dotyczące małżeństwa

Studia Redemptorystowskie nr 9-2, 81-94

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ks. dr hab. Bogdan W. Matysiak, prof. UWM
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Wydział Teologii
Katedra Teologii Biblijnej

PRZEPISY PRAWNE KSIĘGI KAPŁAŃSKIEJ DOTYCZĄCE MAŁŻEŃSTWA

Według drugiego opisu stworzenia pochodzącego z tradycji jahwistycznej (Rdz 2, 21–24) małżeństwo jest dla mężczyzny czymś podstawowym oraz bardzo radosnym. Potwierdzają to także inne teksty z późniejszych ksiąg, chociażby Prz 18, 22: „Kto znalazł żonę – dobro znalazł i zyskał łaskę u Pana”. Tak pozytywne spojrzenie na małżeństwo było wyrazem więzi społecznych, jakie cechowały starożytny Izrael. Patrząc na takie podejście do małżeństwa można by przypuszczać, że w Starym Testamencie znajdzie się bardzo dużo przepisów chroniących je. Owszem, są takowe, lecz wbrew pozorom nie są liczne i pochodzą z dosyć późnego okresu istnienia Izraela, mianowicie z czasów niewoli babilońskiej i krótko po niej. Wypowiedzi te są świadectwem epoki, kiedy garstka wiernych JHWH Izraelitów poddawana była ciągłym wpływom kultur pogańskich.

Niniejszy artykuł pragnie ukazać te przepisy wraz z ich interpretacją, co pozwoli spojrzeć głębiej na ideę małżeństwa izraelskiego nie tylko w czasach biblijnych, ale także i pobiblijnych.

1. Miejsce przepisów odnoszących się do małżeństwa w strukturze Księgi Kapłańskiej

Istnieją trzy duże teksty dotyczące interesującej nas tu instytucji małżeństwa: Kpł 18, 1–30; 19, 20–22; 20, 9–24. Spoglądając na ogólną strukturę Księgi Kapłańskiej, zauważa się, że teksty owe znajdują się w tzw. Prawie Świętości (Kpł 17, 1–26, 46)¹. Duża ilość różnorodnych tematów, które sformułowane są jako przepisy prawne lub narracyjnie, pozwala

¹ W Kpł można wyróżnić następujące części: 1. przepisy odniesione do składania ofiar za lud (1, 1–5, 26) i kapłanów (6, 1–7, 38); 2. kontynuacja Wj 40 o ustanowieniu kapłaństwa (8, 1–10, 20); 3. przepisy dotyczące czystości (11, 1–15, 33); 4. rytuał Dnia Przebłagania (16, 1–34); 5. Prawo Świętości (17, 1–26, 46); 6. spłata ślubów i dziesięciny (27, 1–34).

przyjąć, że nie można mówić o księdze w dzisiejszym tego słowa znaczeniu, mimo że Kpł zawiera materiał pochodzący z tradycji kapłańskiej. Jest ona niewątpliwie wynikiem artystycznego podziału na pięć części jednej pierwotnie Tory (lub Pięcioksięgu), jakiego dokonano w wyniku końcowej redakcji w V w. przed Chr.²

Kodeks Świętości (H) jest najstarszą częścią Księgi Kapłańskiej składającą się z różnorodnych materiałów wypracowanych w dzisiejszą postać księgi. Charakterystycznymi dla niego wypowiedziami są myśli o świętości Boga i człowieka (19, 2; 20, 26; 21, 8) oraz wielokrotne użycie tzw. formuły samoobjawieniowej: *ʾani JHWH ʾelohêkem – Ja jestem JHWH, wasz Bóg* (np. 18, 4.31; 20, 7; 25, 17) w dłuższym wydaniu, oraz jej formy skróconej: *ʾani JHWH – Ja jestem JHWH* (np. 18, 6; 19, 12.28; 20, 26; 22, 8).

Historia redakcji Kodeksu Świętości jest bardzo skomplikowana i w dalszym ciągu dyskutuje się nad jego poszczególnymi fragmentami. Jednakże można z całą pewnością przyjąć, że tekst – niezależnie od późniejszych dodatków oraz uzupełnień – powstał w kręgu kapłanów jerozolimskich w połowie VI w. przed Chr., czyli jeszcze przed zakończeniem wygnania babilońskiego. Z jednej strony uzupełniał on kompleks Pwt 12, 1–26, 19, czyli zbiór praw z czasów króla Jozjasza i jego reformy religijnej (622 r. przed Chr.), z drugiej zaś modyfikował podstawową warstwę tradycji P. W niej to np. wydarzenie na Synaju nie było już postrzegane jako przymierze, dlatego żaden przepis prawny spod Synaju nie zobowiązywał do niczego. Dlatego Kodeks Świętości miał zmienić ten stan rzeczy, nadając zdarzeniu na Synaju ponownie charakter zawarcia przymierza i wskazując na objawienia tam otrzymane (zob. 25, 1; 26, 46)³.

Kodeks Świętości zaczyna się, jak każdy izraelski zbiór prawny, prawem ołtarza. To tworzy razem z przepisami dotyczącymi dozwolonej oraz niedozwolonej materii ofiarniczej ramy wokół prawa seksualnego. Jest ono z kolei powiązane z posiadaniem kraju oraz zakazem oddawania czci zmarłym i obcym bóstwom. Prawo seksualne tworzy ramy teologicznego centrum H: niezwykle staranne kompendium Tory z przykładowymi prawami odniesionymi do ludu. W strukturze Kodeksu Świętości na symbolicznym siódmym miejscu znajduje się „kalendarz kultyczny” (Kpł 23, 1–44), który całkowicie opiera się na systemie siódmkowym. Pozostałe trzy rozdziały ze wszystkich dziesięciu, które tworzą nieomal jeden wielki

² Szerzej zob. *Anchor Yale Bible Dictionary*, III, red. D.N. Freedman, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1992, s. 254n.

³ W. Kornfeld, *Levitikus*, Würzburg 1983, s. 6.

Dekalog, zostały skomponowane w doskonały sposób, ukazując najwyższe i najświętsze wartości, jak: Bóg, życie i kraj. Redaktor H uczynił to, mówiąc o bluźnierstwie przeciw Bogu, o roku szabatowym oraz jubileuszowym, oraz przedstawił tradycyjnie zamykającą wszystkie zbiory prawne listę błogosławieństw i przekleństw z perspektywą na czasy powygnaniowe⁴.

Przedstawiając schematycznie wyżej powiedziane, widzimy kunsztownie skonstruowaną strukturę chiastyczną Kodeksu Świętości:

- A 1. Prawo ołtarza (17, 1–16)
- B 2. Seks i kraj (18, 1–30)
- X 3. Centrum Świętości (19, 1–37)
- B' 4. Seks i bóstwa (20, 1–27)
- A' 5. Ofiarnicy (21, 1–24)
- A" 6. Materia ofiarnicza (22, 1–33)
- 7. Kalendarz kultyczny (23, 1–44)
- C 8. Najświętsze rzeczy i dobra (24, 1–23)
- D 9. Kraj jako dar Boga (25, 1–55)
- E 10. Błogosławieństwo i przekleństwo (26, 1–46).

Kodeks Świętości jest najważniejszą starotestamentową odpowiedzią na kryzys, jakim było wygnanie babilońskie. Izraelskie prawa przedwygnaniowe kierowały się ku wolnym ziemskim posiadaczom. Kiedy zaś doszło do wygnania, wszystko legło w gruzach: świątynia, niezależność państwa, wolność i własność ziemską; Juda stała się babilońską prowincją, w której obowiązywało babilońskie prawo. To jest tło, na którym na poczesne miejsce wysunęło się pojęcie świętości tak podstawowe dla prawa i etyki. Umieszczone w Kodeksie Świętości prawa nie odnoszą się już do wolnych właścicieli ziemskich, lecz do wszystkich „synów Izraela” – do wszystkich potomków Abrahama. Rozstrzygająca jest teraz bliskość obecnego Boga, wejście w sferę świętości. To, że Tora dotyczy wszystkich Izraelitów, abstrahując od tego, czy są biedni czy bogaci, wolni czy niewolnicy, posiada w H swoją podstawę, a jest nią świętość odniesiona do bliźniego i obcego⁵.

Patrząc na tak misternie skonstruowaną kompozycję, można przyjąć, że autorowi zależało także, aby w ten sposób zwrócić uwagę na umieszczone w niej tematy. Wśród nich są również fragmenty odnoszące się do świętości małżeństwa, które znajdują się w centralnej części Kodeksu Świętości. Kpł 18, 1–30 usytuowane jest tuż po prawie ołtarza, Kpł 19, 20–22 znalazło swe miejsce w samym centrum H, Kpł 20, 9–24 natomiast – w sekcji od-

⁴ T. Staubli, *Die Bücher Levitikus und Numeri*, Stuttgart 1996, s. 144.

⁵ *Neues Bibel-Lexikon*, t. 6, red. M. Görg, B. Lang, Zürich 1991, kol. 96.

noszącej się do bóstw obcych. Na pierwszy rzut oka zdawać by się mogło, że są to tematy całkowicie odmienne i niemające ze sobą żadnego powiązania. Po bliższym jednak spojrzeniu okazuje się, że prawidłowe nastawienie do instytucji małżeństwa jest wyrazem zachowania świętości wewnątrz społeczności izraelskiej oraz oderwania się od zwyczajów ludów ościenych, które mogą kusić Izraela swymi swobodnymi zwyczajami moralnymi i społecznymi.

2. Kpł 18, 1–30: świętość małżeństwa i rodziny

Podany fragment, zawierający ostrzeżenia przed występkami seksualnymi, został umieszczony przez pisarza biblijnego po zakazie spożywania krwi oraz zwierząt uduszonych, co nie jest dziełem przypadku, lecz świadomym działaniem, czego przykładem może być Ez 18, 6.11.15; 22, 9 czy 33, 25. Celem takiej kompozycji było pokazanie, że w Izraelu od najdawniejszych czasów zakazane były jakiegokolwiek występki seksualne. Dowodem na to są choćby słowa Tamar z 2 Sm 13, 12 wypowiedziane do jej przyrodniego brata Amnona: „Tak nie postępuje się w Izraelu”. To sformułowanie było jednocześnie podkreśleniem, że Izrael odróżnia się i powinien się odróżniać od narodów pogańskich w swoim postępowaniu tak w sferze seksualnej, jak i w innych sferach życia jednostkowego oraz społecznego.

Autor tego fragmentu Kpł mógłby ująć zalecenie w jakiś bardzo związany sposób, na wzór przykazania w Dekalogu – „Nie będziesz cudzołożył” (Wj 20, 14; Pwt 5, 18), lecz postanowił podać konkretne osoby, pochodzące z najbliższego kręgu rodziny czy rodu (*mišpahah*), z którymi nie wolno utrzymywać kontaktów seksualnych. Jak widać, większość z nich to bliscy krewni: żona (w. 7.8), siostra (w. 9), wnuczka (w. 10); siostry przyrodnie (w. 11), siostry ojca (w. 12) oraz siostry matki (w. 13), czyli ciotki. Nie pominięto także żon stryja (w. 14), synowej (w. 15) i bratowej (w. 16). Pominięto natomiast bratanicę i siostrzenicę, z czego można wnioskować, że w zakazach chodziło wyłącznie o osoby, które należały do rodziny mieszkającej razem, stanowiąc cztery pokolenia: głowa rodu, jego starzy rodzice, żonaci synowie i ich dzieci.

Tym zatem można wytłumaczyć obecność w spisie osób niespokrewnionych – żony stryja i brata, a brak niektórych krewnych – siostrzenicy i bratanicy. W pierwszym przypadku chodziłoby o osoby owdowiałe i bez-

dzietne, które nie miały innej rodziny, w drugim zaś – o osoby, które należały do innych rodzin⁶.

Właśnie dlatego, że w Izraelu zalecane było zawieranie związków małżeńskich wewnątrz szeroko rozumianej rodziny, celem zachowania ojcowego dziedzictwa, relacje seksualne wewnątrz rodziny musiały być ściśle uregulowane. Stąd też Kpł 18, 1–18 należy odczytywać przez pryzmat apodyktycznych zakazów („nie będziesz...”) jako definicję rodziny w ścisłym sensie. Do tych zakazów dołączają się dalsze zakazy związane ze sferą seksualną. Warto przy tym zaznaczyć, że do poszczególnych zakazów nie są przypisane żadne kary za ich przekroczenie. Ciekawa jest za to myśl, że przestrzeganie prawidłowych relacji rodzinnych oraz nieprzekraczanie wymienionych zakazów związane jest z pomyślnym przebywaniem w obiecanej ziemi⁷.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę także na strukturę Kpł 18. Całość jest otoczona parenetycznymi ramami (w. 1–5; 24–30), które wyraźnie odróżniają się od części sformułowanej apodyktycznie w formie „ty”. Zdania te zabraniają zawierania małżeństw z krewnymi (w. 6–18) oraz dotyczą łamania czystości małżeńskiej w rozmaity sposób (w. 19–23). Najstarszym tekstem jest spisana bardzo długa tradycja ustna obejmująca dwanaście „przykazań” ujętych według schematu „nie będziesz odsłaniał nagości...” i tu wymienia się krewną (w. 7.8.9a.9b.10.11.12.13.14.15.16.17a), przy czym poszczególne zdania są rozszerzane w swej literackiej formie przez pedagogicznie oddziałujące powtórzenia i uzasadnienia. W dalszej kolejności ten ciąg zakazów został zakotwiczony w prawie Mojżeszowym (w. 1.2a) oraz zaopatrzony w pierwsze napomnienia typu „nie wolno Izraelowi zanieczyścić się przez naśladowanie złych obyczajów obcych ludów” (w. 2b–4.24.30). Wreszcie zakaz kazirodczych zachowań został rozciągnięty na wszystkich krewnych (w. 6), a w w. 17b.18 uzupełniony o detale oraz dołączono ogólne zakazy nieczystości seksualnej (w. 19–23). Do tego wszystkiego dochodzą te wersy, w których nie tylko lud jako całość, lecz każdy z osobna zobowiązany zostaje do przestrzegania prawa (w. 5.25–29)⁸.

Konkretne przepisy dotyczące czystości małżeństwa zawierają się w Kpł 18, 6–23, które można podzielić na dwie sekcje: w. 6–18: zakaz seksualnych kontaktów w rodzinie, oraz w. 19–23: rozmaite pojedyncze zakazy ze sfery seksualnej. Pierwsza perykopa rozpoczyna się ogólnym stwierdzeniem

⁶ S. Łach, *Księga Kapłańska*, Poznań–Warszawa 1970, s. 221.

⁷ T. Staubli, *Die Bücher Levitikus und Numeri*, dz. cyt., s. 149.

⁸ W. Kornfeld, *Levitikus*, dz. cyt., s. 69.

„Nikt nie będzie się zbliżał do ciała swojego krewnego, aby odsłonić jego nagość” (w. 6). Wyrażenie „ciało swego krewnego” (*š'er b'šarô*, dosł. „ciało twego ciała”) wskazuje, kto dokładnie należy do krewnych, a tym samym podlega seksualnemu tabu określonym zwrotem „odkryć nagość” (*gallôt 'erwah*); oczywiście chodzi tu o zakaz „odkrywania nagości”. To sformułowanie wskazuje, że chodzi w pierwszym rzędzie o pojedyncze akty kazirodcze, a nie o zawarcie małżeństwa z krewnymi⁹.

Uzasadnienie zakazu ukazuje nie tylko naturalne znaczenie rodziny, lecz także specyficzne biblijne ujęcie i spojrzenie na krewnych, którzy są pojmowani jako tożsamość krwi, ciała i kości (zob. Rdz 2, 23; 29, 14, Sdz 9, 2). Kazirodztwo było zabronione dlatego, że nie można zapłodnić jednego i tego samego ciała; nie może ono po prostu przynieść owocu. Podobnie ma się rzecz z małżeństwem, gdyż mężczyzna i kobieta są jednym ciałem (zob. Rdz 2, 23n) i dlatego nagość małżonki jest jednocześnie nagością jej męża (zob. Kpł 18, 8.14.16).¹⁰

Ciąg zakazów seksualnych odniesionych do krewnych rozpoczyna się wymienieniem matki (18, 7n) i ujęty jest konstrukcyjnie w symetryczną formę literacką¹¹.

A Nagości twojego ojca lub nagości twojej matki nie będziesz odsłaniać
X jest ona twoją matką; nie będziesz odsłaniać jej nagości!

A' Nagości żony twojego ojca nie będziesz odsłaniać; jest ona nagością twojego ojca!

Wprawdzie taki zabieg literacki stawia matkę w centrum zakazu, jednak wspomniane zostały także inne kobiety, które mogłyby mieć jakiś związek z mężczyzną. Każda z nich jest dla izraelskiego mężczyzny tabu, gdyż ona (lub jej nagość, łono) należy do niego. Prawodawca, zakazując kazirodczego stosunku, zwraca się w tym przypadku tylko do mężczyzn, ale nie można wykluczyć, że zakaz ten dotyczył również i kobiet¹².

Kazirodztwo z osobami najbliższymi spotykało się z najwyższym potępieniem także w starożytnych środowiskach pozabiblijnych. Przykładem tego może być kodeks króla Hammurabiego, który w paragrafach 154–158 podaje kary za zakazane stosunki seksualne z najbliższymi krewnymi. Za stosunek syna z matką po śmierci ojca obojgu groziła kara śmierci. Natomiast po śmierci ojca za stosunek pasierba z macochą groziło mu wygnanie z rodzinnego domu, czyli praktycznie pozbawienie praw obywatela

⁹ S. Łach, *Księga Kapłańska*, dz. cyt., s. 222.

¹⁰ W. Kornfeld, *Levitikus*, dz. cyt., s. 70.

¹¹ T. Staubli, *Die Bücher Levitikus und Numeri*, dz. cyt., s. 150.

¹² Zob. W. Kornfeld, *Studium zum Heligkeitsgesetz (Lev. 17–26)*, Wien 1952, s. 103.

danego miasta. Tak surowe sankcje za te czyny miały niewątpliwie na celu ochronę praw zmarłego ojca¹³.

Również u Hetytów czyny kazirodcze odbierane były jako coś okropnego i określano je terminem *hurkel* – „rzecz straszna”. Za taki występek groziła bezwarunkowo kara śmierci¹⁴.

Kazirodczy stosunek pasierba z macochą jest kilkakrotnie wspomniany w ST (Rdz 32, 22; 49, 3n; 2 Sm 3, 7; 16, 21n), karę za niego jeszcze za swego życia wymierzał ojciec. Przypadki takie znane były także w kręgu pozabiblijnym i uważane za cudzołóstwo „nietypowe”, stąd podlegały karze, gdyż prawodawca nigdy nie wyrażał na takie czyny zgody. Dlatego w Kpł 18, 8 zostały one potępione z całą ostrością¹⁵.

Po najważniejszej kobiecie w rodzinie, czyli żonie i matce, występują następne kobiety kolejnej generacji, mianowicie siostry i córki (18, 9–11). Niemniej jednak można rozpoznać, że w wielu przypadkach chodzi nie o krewnych w ścisłym tego słowa znaczeniu, na co wskazuje w. 11: *Nagości córki żony ojca twego urodzonej z ojca twojego nie będziesz odstawiać, bo jest ona twoją siostrą*. Nawet kiedy relacje małżeńskie rozumiałoby się w znaczeniu pokrewieństwa, to przytoczony wiersz wskazuje na odniesienia do jednej z córek pochodzących z innego związku mężczyzny, w których kobieta nie była rodzoną matką tego, do którego skierowane zostały te słowa. Bardzo wyraźnie wskazuje na taki stopień powinowactwa w. 9: *Nagości twojej siostry, córki ojca twojego lub córki matki twojej, urodzonej w domu czy poza nim, nie będziesz odstawiać*. Kobieta ta „stała się” siostrą dzięki zastosowaniu w zakazie specjalnego terminu brzmiącego „urodzona w domu” (*môledet bajit*). Prawdopodobnie pierwotnie nie określano ściśle grona krewnych, lecz krąg ten obejmował zwykle wielką rodzinę żyjących ze sobą i obok siebie krewnych, w której ściśle zakazane były jakiegokolwiek seksualne relacje jako jeden z elementów etosu rodzinnego, szczepowego czy następnie plemiennego. Takie podejście było przeciwieństwem do rozpowszechnionego na terenie Kanaanu kultu płodności oraz zgodne z oczekiwaniami Boga Izraela, który był całkowicie odmienny w swych wypowiedziach i wyobrażeniach aniżeli bogowie kananejscy¹⁶.

¹³ Tekst poszczególnych paragrafów kodeksu Hammurabiego zob. *Kodeks Hammurabiego*, tłum. M. Stępień, Warszawa 1996, s. 112. Omówienie niektórych paragrafów zob. H.W.F. Sags, *Wielkość i upadek Babilonii*, Warszawa 1973, s. 178–189.

¹⁴ O prawie hetyckim zob. O.R. Gurney, *The Hittites*, Middlesex 1954, s. 88–102.

¹⁵ S. Łach, *Księga Kapłańska*, dz. cyt., s. 223.

¹⁶ M. Noth, *Das dritte Buch Mose. Leviticus*, Göttingen 1966, s. 116.

Kolejne kobiety włączone w krąg tabu seksualnego należą już do linii bocznej rodziców naturalnych bądź przyrodnych (18, 12–18); są to ciotki, bratowa, synowa. Zakazy zostały uzasadnione stwierdzeniem „bo jest krewną ojca twojego” (*kî še'er 'abîka hiw'*). Po zakazie współżycia z siostrą ojca następuje identycznie sformułowany zakaz kontaktu seksualnego z siostrą matki (18, 12n). Prawodawca umieścił także zakaz współżycia z żoną wuja (18, 14), czyli z ciotką. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że wśród zakazów nie ma sformułowania zabraniającego współżycia z żoną brata matki. Prawdopodobnie dlatego, że nie była ona tak bliską osobą jak żona brata ojca. Należy także wspomnieć, że zawarte w 18, 12–14 zakazy nie zawsze były zachowywane w Izraelu, na poparcie czego wystarczy wymienić małżeństwa Abrahama (zob. Rdz 20, 2), Jakuba (zob. Rdz 29, 21.28) czy ojca Mojżesza Amrama (zob. Wj 6, 20). Tak więc małżeństwa Jakuba według prawa otrzymanego na Synaju nie byłyby dozwolone¹⁷.

Kpł 18, 15–18 wymienia kolejne kobiety z bliskiego kręgu rodzinnego, z którymi zakazane były kontakty seksualne; są to: synowa, bratowa, bliżej nieokreślona kobieta z rodziny, wnuczka oraz siostra żony, czyli szwagierka. Zakaz współżycia teścia z synową (w. 15) w późniejszych wersach Księgi Kapłańskiej nazwany jest zbrodnią (hebr. *tebel*, dosł. „pomieszaniem”), ponieważ przez taki nieprawy czyn nie przestrzega się w rodzinie istniejących naturalnych relacji pomiędzy mężczyznami i kobietami¹⁸. Prawodawstwo zaś babilońskie, wspomniany już wyżej kodeks Hammurabiego, nakładał bardzo srogą karę na teścia, nie określając bliżej, jak miałyby być ukarana synowa. Po odkryciu nierządnych czynu mężczyzną należało wrzucić do wody i utopić¹⁹.

Kpł 18, 16 zakazuje „odślaniać nagość” swej bratowej. Można w tym miejscu odnieść wrażenie, że zakaz ten stoi w sprzeczności z Pwt 25, 5n, gdzie zobowiązuje się mężczyznę do poślubienia bratowej, ale dopiero po śmierci jej męża. Prawodawca ostrzega, że za życia brata nie wolno zbliżać się do niej. Tak wspomniane prawo lewiratu, jak i zakaz współżycia z bratową mają na celu ochronę potomstwa zrodzonego w prawowitym małżeństwie, „by nie zaginęło jego (brata) imię w Izraelu” (Pwt 25, 6).

W. 17 omawianej perykopy zawiera dwa zakazy: nie wolno współżyć jednocześnie z bliżej nieokreśloną kobietą, na pewno z szeroko pojętego

¹⁷ S. Łach, *Księga Kapłańska*, dz. cyt., s. 226.

¹⁸ M. Noth, *Das dritte Buch Mose. Leviticus*, dz. cyt., s. 116.

¹⁹ § 155 tego kodeksu mówi: „Jeśli obywatel dla syna swego narzeczoną wybrał i syn jego miał stosunek z nią, [a] on sam później na łonie jej przespał się i pochwyca go [na tym], człowieka tego zwiąże się i do wody wrzuci”; *Kodeks Hammurabiego*, dz. cyt., s. 112.

kręgu rodzinnego, i z jej córką, oraz z wnuczką ze strony syna i córki owej kobiety. Występujący tu zwrot *lo' tiqqah* („nie weźmiesz”) w odniesieniu do wnuczki nie oznacza wzięcia jej za żonę, lecz jest synonimem do ciągle występującego w tym fragmencie *'erwat lo' t'galleh* („nie będziesz odślaniał nagości”) i wskazuje na czyn kazirodczy, chociażby popełniony tylko jednorazowo. Z drugiej strony, ów pierwszy zwrot zakazuje jednocześnie zawarcia małżeństwa dziadka z wnuczką; ma zatem podwójne znaczenie. W odczuciu prawodawcy i społeczności był to zapewne czyn zasługujący na największe potępienie, skoro nazywa się go w tym miejscu *zimmah* („zbrodnia, niegodziwość, niktzemność, nierząd”).

Ostatni wiersz rozpatrywanej perykopy (w. 18) jest interesujący ze względu na występujące w nim słownictwo określające ewentualną sytuację. Zdanie to zawiera zakaz wzięcia za życia żony jej siostry. Autor dobitnie zaznacza jednocześnie w swej wypowiedzi, że siostra żony jest zacieklą jej rywalką. Nasuwają się tu niezbicie wydarzenia z życia patriarchy Jakuba, mającego za żony dwie rodzone siostry – Leę i Rachelę, które nieustannie rywalizowały ze sobą, by dać mężowi męskie potomstwo (zob. Rdz 29, 31–30, 24).

W przypadku Kpł 18, 18 na określenie ostrej rywalizacji między kobietami autor użył słowa *lic'ror* („aby stała się rywalką”). Forma ta pochodzi od czasownika *carah* („ucisk, trwoga, utrapienie, niedola, rywalizować, być nastawionym wrogo”). Jako rzeczownik zaś słowo to można przetłumaczyć przez „drugorzędna żona”, „wrogo nastawiona z kilku żon mężczyzny”²⁰. Małżeństwo zatem z siostrą żony było zakazane za jej życia; nawet po rozwodzie z nią. Taki zakaz zapobiegał wyniszczającej nieraz wszystkim zainteresowane osoby rywalizacji. Prawodawca nie wymienia w tym miejscu sankcji za przekroczenie tego zakazu. Może nawet jej nie było. Być może dlatego, że samo ewentualne uwikłanie się w taki związek było już wystarczająco negatywnym doświadczeniem, a autor chciał wskazać tylko na niestosowność takiego postępowania. Mimo że po śmierci pierwszej żony nic nie stało na przeszkodzie zawarciu małżeństwa ze szwagierką, niemniej jednak obyczaj społeczny nie pozwalał na taki krok²¹.

W omówionym wyżej fragmencie Księgi Kapłańskiej, zawierającym szereg zakazów kazirodczych związków oraz aktów seksualnych, jak refren powtarza się zwrot *'erwat lo' t'galleh* („nie będziesz odślaniał nagości”).

²⁰ W. Gesenius, *Hebräisches und aramäisches Handwörterbuch über das Alte Testament*, Berlin–Göttingen–Heidelberg 1962, s. 694n.

²¹ W. Kornfeld, *Studium zum Heligkeitsgesetz (Lev. 17–26)*, dz. cyt., s. 131.

Jest to najprawdopodobniej jeden z najstarszych zakazów odzwierciedlających normy moralne jeszcze z czasów przedpaństwowych, nomadycznych Izraela, kiedy podstawową grupą społeczną była tzw. „duża rodzina” obejmująca cztery pokolenia. Należy tu zatem wymienić głowę rodu, jego rodziców, jego dzieci oraz jego wnuki. Dzięki istnieniu oraz wyszczególnieniu wspomnianych zakazów owa wielka rodzina miała ustrzec się ewentualnych zwyrodnień z jednej strony i zachować wewnętrzny pokój z drugiej.

W Kpł 18, 19–23 zebrane są ogólnie wzbronione i przede wszystkim niezgodne z naturą relacje seksualne. Fragment ten pod względem literackim nie jest jednolity, na potwierdzenie czego można podać różne uzasadnienia w w. 20b, 21b, 22b, 22d. Powstał on prawdopodobnie jako stopniowe dodatki do 18, 6–18. Rzuca się w oczy w tym kontekście w. 21, w którym znajduje się zakaz oddania, czyli ofiarowania, potomka swego Molochowi, bliżej nieokreślonego bożkowi pogańskiemu²². Taki czyn zbecześciłby imię Boga Izraela. Nie jest wykluczone, że powodem umieszczenia takiego zdania wśród zakazów było znajdujące się w nim słowo „potomek”, „nasienie” (*zera*) nasuwające skojarzenia ze współżyciem seksualnym czy w ogóle z rodziną²³.

Rozpatrywana aktualnie perykopa rozpoczyna się zakazem skierowanym do męża zabraniającym współżycia seksualnego z żoną w czasie jej miesiączkowania (18, 19). Upływ krwi bowiem czynił kobietę nieczystą rytualnie. Wprawdzie w ST nie powiedziano wyraźnie o podstawach takiego przekonania, lecz na pewno nie wpływa ono z medycznych czy higienicznych powodów. Można tu raczej nawiązać do dwubiegunowego pojmowania krwi jako zasady życia oraz śmierci. We wszystkich bowiem religiach krew jest identyfikowana z siłą życiową i siedliskiem życia. To zaś jest darem Boga. Z drugiej natomiast strony, utrata krwi powoduje utratę tej siły życiowej nie tylko osoby nią dotkniętej, ale także i społeczności w jej dążeniu do dawania oraz zachowania życia. Przede wszystkim jednak utrata krwi zakłada ograniczony dostęp oraz działalność ze świętością; jest to utrata zdolności do udziału w kulcie²⁴.

Kolejne dwa wiersze (18, 22n) mówią o czynie homoseksualnym dokonanym przez mężczyznę oraz o zoofilii popełnionej tak przez mężczyznę, jak i przez kobietę. Prawodawca bardzo wyraźnie zakazuje współżycia ho-

²² Kult tego bożka polegał m.in. na spalaniu w ogniu dzieci lub zamiast nich określonych zwierząt zastępczych. Są to jednak hipotezy, na które do dnia dzisiejszego nie znaleziono zadowalającego dowodu. Zob. NBL 10, kol. 829n.

²³ Zob. M. Not, *Das dritte Buch Mose. Leviticus*, dz. cyt., s. 117.

²⁴ NBL 10, kol. 774.

moseksualnego między mężczyznami, zaznaczając, że taki postępek czyni ich nieczystymi. W kontekście kapłańskiego „Prawa Świętości” chodzi o zachowanie porządku naturalnego w świecie w dialektyce „czysty” (*ta-hôr*) i „nieczysty” (*tame’*). Pojęcia te nie mają znaczenia higienicznego, lecz rozumiane są jako przedstawienie jednoznacznej i wiążącej normalności. Czyny homoseksualne są tu określone jako coś wstrętnego, okropność (*tô’ebah*). Termin ten w tekstach ST używany jest na określenie przekroczenia prawa JHWH, czyli działania przeciw Jego woli. Nie jest wykluczone zatem, że pochodzi on z kręgu kultycznego²⁵. W ostatniej perykopie Kpł 18 występuje aż cztery razy, by wyraźnie podkreślić nieczyste czyny nie-Izraelitów oraz by ostrzec Izraelitów przed takimi występkami.

Prawo ocenia więc sprawców czynów homoseksualnych w odbieranej jako izraelska normalność heteroseksualnej społeczności. Nie chodzi przy tym o moralno-etyczne odrzucenie kultury homoseksualnej czy też o ocenę relacji między mężczyznami, gdyż nie leży to właściwie w kręgu zainteresowań tego, co prawodawca przedstawił. Nie występuje tu także żadna sankcja za taki czyn ani nawet nie wspomina się o karze. Prawodawca chce jedynie zakazać czynów homoseksualnych, które znane są także z innych tekstów ST (zob. Rdz 19, 5–11; Sdz 19, 22n). Krótko mówiąc, zakaz w Kpł 18, 22 nie omawia jakiegoś homoseksualnego partnerstwa, związku, do zaakceptowania czego dążą dzisiaj środowiska osób o takiej orientacji, lecz zakłada heteroseksualną „normę”, wewnątrz której homoseksualne czyny mężczyzn odbierane są jako w najwyższym stopniu nieczyste, wykluczające z kultu²⁶.

Ostatnie zdanie tej krótkiej perykopy zakazuje tak mężczyźnie, jak i kobiecie seksualnego obcowania ze zwierzęciem (Kpł 18, 23). Także i w tym przypadku prawodawca nie wymienia ani nie przewiduje żadnej sankcji karnej za ten czyn. Określa go terminem *tebel* („pomieszanie”, „perwersja”), co wskazuje na właśnie pomieszanie różnych sfer biologicznych: ludzkiej i zwierzęcej. Należy też w tym miejscu wspomnieć, że w perykopie tej jeden jedyny raz prawo izraelskie zwraca się też do kobiety, zakazując jej „stawać przed zwierzęciem, aby się z nim złączyć” (18, 23c).

Zakaz ten został sformułowany prawdopodobnie jako reakcja na istniejącą w kulturze kananejskiej i przenikającą do Izraela prostytucję sakralną, w której czynny udział brały nie tylko prostytutki żeńskie, ale i męskie, a także praktykowano kultyczne spółkowanie ze zwierzętami. Osoby

²⁵ *Theologisches Wörterbuch zum Alten Testament*, VIII, kol. 586.

²⁶ T. Staubli, *Die Bücher Levitikus und Numeri*, dz. cyt., s. 153.

uczestniczące „zawodowo” w tego rodzaju kulcie trudno jednak nazwać „prostyтуującymi się”, gdyż termin hebrajski oscyluje raczej ku pojęciu „poświęcona, poświęcony”. Niemniej jednak dla prawodawcy Izraela praktyki takie były nie do pogodzenia z etyczno-moralnymi wymaganiami religii JHWH²⁷. Podobnie jak w poprzednim zdaniu prawodawca przestrzega przed naśladowaniem obyczajów ludów pogańskich celem zachowania czystości małżeńskiej w Izraelu.

Zakończeniem Kpł 18, zawierającej zakazy w zakresie sfery seksualnej, jest parenetyczne upomnienie (w. 24–30). Nie występują w nim już przykłady współżycia w ramach wielkiej rodziny lub egzemplifikacja pojedynczych grzechów, lecz znajdują się słowa odniesione do zachowania zdolności udziału w kulcie, a tym samym do przebywania we wspólnocie z JHWH. Zachwianie lub zniszczenie tego stanu, przez naśladowanie obyczajów zamieszkujących niegdyś Kanaan mieszkańców, określone zostało jako *tô'ebah* – „ohyda, obrzydliwość”. Nawiązując do centralnego tematu Kodeksu Świętości, jakim jest obowiązek utrzymania świętości kraju tak przez pełnoprawnych obywateli, jak i przez przybyszów, autor zakończenia Kpł 18, które jest niewątpliwie dodatkiem redakcyjnym²⁸, wskazuje na ich odpowiedzialność za taki stan.

Winni zaburzeń owego specyficznego *status quo* zostaną przez ów kraj „wypłuci, zwymiotowani” (hebr. *qaja*). To stwierdzenie występuje w końcowej parenezie w w. 25.28. Ziemia została tu przedstawiona jako żywy organizm, który nie znosi niczego, co ją zatrzyma. W odniesieniu zaś do Izraela tym niestrawnym pokarmem dla ziemi może być właśnie łamanie zakazów JHWH, które zostały powyżej jasno i konkretnie podane. Kto zanieczyszcza i desakralizuje kraj dany od Boga, nie może w nim mieszkać; zostanie z niego wypłuty²⁹.

3. Kpł 19, 20–22 i 20, 9–24 jako dopełnienie Kpł 18

Dwa kolejne i ostatnie zarazem teksty Księgi Kapłańskiej nawiązujące do relacji rodzinnych i małżeńskich znajdują się w samym centrum Kodeksu

²⁷ O prostytucji na starożytnym Bliskim Wschodzie i w Izraelu zob. NBL 11, kol. 201n.

²⁸ Redakcyjne dodatki w H (Kpł 17–27) według najnowszych badań nad redakcją oraz historią tekstu wyjaśniają bardziej szczegółowo w aspekcie moralno-etycznym wydarzenie na Synaju, gdzie zostały nadane przepisy kultyczne. Kładą one właśnie nacisk nie tylko na uświęcenie przez samego Boga, lecz także na zachowanie świętości przez poszczególnych członków społeczności, która ma być święta. Zob. R.G. Kratz, *Die Komposition der erzählenden Bücher des Alten Testaments*, Göttingen 2000, s. 107.

²⁹ TWAT VII, kol. 18.

Świętości. Zwłaszcza Kpł 19, 20–22 uplasowana została w tzw. „kompedium Tory”, którą to nazwę nadali temu fragmentowi już uczeni żydowscy we wczesnym średniowieczu. Kpł 19 jest zbiorem nakazów i zakazów różnorodnej treści przedstawionej w różnorodnej formie. Większość tych przepisów została sformułowana apodyktycznie w liczbie pojedynczej oraz mnogiej jako przykazanie Boga, na potwierdzenie czego dołączono formułę *'ani JHWH* („Ja jestem JHWH”) lub *'ani JHWH 'elohêkem* („Ja jestem JHWH wasz Bóg”). Tekst podstawowy tego rozdziału powstał niewątpliwie w kręgach kapłańskich, zaopatrzonej w przykłady, upomnienia i katechezy, co czyni go podobnym do klasycznego Dekalogu w Wj 20 oraz w Pwt 5. Główny akcent natomiast w tych postanowieniach ukierunkowany jest na miłość bliźniego³⁰.

Interesujące wiersze Kpł 19, 20–22 zawierają informację o relacjach wewnątrzrodzinnych, mianowicie o współżyciu seksualnym z niewolnicą. Jest to niewątpliwie nawiązanie do poleceń z Wj 21, 7–11, gdzie chodzi o córkę sprzedaną w niewolę, najprawdopodobniej za długi, innemu Izraelicie. Właściciel mógł wraz z osiągnięciem przez nią pełnoletniości poślubić, oddać jednemu ze swych synów lub innemu Izraelicie, który dałby za nią wykup. Ten ostatni przypadek został właśnie przedstawiony w Kpł 19, 20–22: kobieta została już przyrzeczona innemu mężczyźnie, ale ten jeszcze nie przyniósł wykupu, właściciel zaś współżył z niewolnicą. Nie zostało to potraktowane jako swego rodzaju cudzołóstwo, za które groziła kara śmierci, lecz współwinny musiał złożyć ofiarę przebłagania jako zadośćuczynienie (dosł. „kara” – *biqqoret*). Fakt ten zakłada jednocześnie, że właściciel niewolnicy, którą chciał sprzedać, musiał zadośćuczynić za to, że pozbawioną dziewictwa kobietę nie mógł już sprzedać, lecz musiał zatrzymać ją w swym domu³¹.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że była to kara kultyczna, którą należało uiścić w formie barana, ale najprawdopodobniej nie chodziło o żywe zwierzę, lecz o jego równowartość pieniężną. Nie ma tu bowiem mowy o składaniu ofiary³².

Ostatnim fragmentem Księgi Kapłańskiej zawierającym przepisy odniesione do relacji wewnątrzrodzinnych jest Kpł 20, 9–24. Ciekawe jest przy tym, że cały rozdział 20 zawiera wszystko to, co zostało już wymienio-

³⁰ W. Kornfeld, *Levitikus*, dz. cyt., s. 72n.

³¹ T. Staubli, *Die Bücher Levitikus und Numeri*, dz. cyt., s. 160n.

³² Tak twierdzi M. Noth, *Das dritte Buch Mose. Leviticus*, dz. cyt., s. 123. Niemniej jednak w tekście znajduje się wzmianka, że kapłan przed Namiotem Spotkania „dokona za niego przebłagania, ofiarując barana na zadośćuczynienie za grzech” (w. 22).

ne w Kpł 18. Istnieje jednak pewna dość zasadnicza różnica, bowiem w Kpł zakazy sformułowane są apodyktycznie, natomiast w Kpł 20 – kazuistycznie z jednoczesnym przedstawieniem kary za ich przekroczenie.

Najstarszym tekstem w tej perykopie są wiersze 9–18.20n, które później zostały uzupełnione w. 2b–6. W wyniku redakcyjnego dopisania wprowadzenia (w. 1.2a) oraz parenetycznego łącznika (w. 7n) i kończących całość napomnień (w. 22–24.26) powstała bardzo przejrzysta konstrukcja Kpł 20. Ponieważ przede wszystkim bałwochwalstwo i nierząd zagrażały zachowaniu świętości Izraela jako społeczności, dlatego ogólne zalecenie świętości z Kpł 19, 2 zostało na tyle zaostrome, że za nieprzestrzeganie pojedynczych przepisów przewidziano wręcz karę śmierci, i to w sposób kategoryczny, na co wskazuje formuła *môt jûmat* („na pewno umrze”, „poniesie śmierć”)³³.

Perykopa rozpoczyna się przepisem ochraniającym starszych najprawdopodobniej już rodziców (20, 9); zakazuje on złorzeczenia im. Zakaz ten otwiera cały szereg odnoszących się do rodziny rozporządzeń prawnych. Występuje tu zatem zakaz cudzołóstwa (w. 10), zakaz współżycia seksualnego z macochą i synową (w. 11n), zakaz kontaktów homoseksualnych (w. 13), zakaz wzięcia za żony matki i córki jednocześnie (w. 14), zakaz obcowania seksualnego ze zwierzęciem (w. 15n), z siostrą przyrodnią (w. 17), z ciotką czy z bratową (w. 19–21). Zostały więc tu wyliczone wszystkie przypadki, jakie zachodziły także w Kpł 18. Jeśli w poprzednim rozdziale prawodawca nie wspominał o karze, to w tym miejscu za każdy występki, za każde przekroczenie zakazu groziła kara śmierci dla dwóch stron.

Całość Kpł 20 kończy się parenezą podobną do tej z Kpł 18, 24–30. Pewnym *novum* jest tu stwierdzenie, że JHWH oddzielił Izraela od innych narodów, tzn. od tych, które dopuszczały się zakazanych występków (w. 26). Oddzielenie to miało na celu wyłączność Izraela wobec JHWH, nabycie świętości i bycie świętym oraz całkowitą rezygnację z kultów i obyczajów obcych ludów.

Kpł 20 jest jednocześnie wyraźną cezurą w strukturze całej Księgi Kapałńskiej. Rozdział ten bowiem kończy nie tylko temat świętości w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz także temat „czysty–nieczysty”, który rozpoczyna się w Kpł 11. Właśnie Kpł 20, 22–27 w sposób wyraźny czterokrotnie podkreśla tę cezurę, zanim przejdzie do oddzielnej jednostki tematycznej, jaką jest prawo ołtarza, ofiary i ofiarujący³⁴.

³³ W. Kornfeld, *Levitikus*, dz. cyt., s. 78n.

³⁴ T. Staubli, *Die Bücher Levitikus und Numeri*, dz. cyt., s. 169.